

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 zlr. 45 kr., miesięcznie 1 zlr. 20 kr. Z poczta: kwartalnie 4 zlr. 30 kr., miesięcznie 1 zlr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukem garment) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Ameryka. — Portugalia. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Szwecya i Norwegia. — Rosya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

### Monarchya Austriacka.

#### Sprawy krajowe.

Ogólne zgromadzenie roczne towarzystwa *galicyjskiej kasy oszczędności* odbędzie się stosownie do statutów w sobotę dnia 7. lutego 1857 o godzinie 10. rano w gmachu ratuszowym na dole w lokalu kasy oszczędności, na które nadkurator-zastępca zaprasza członków towarzystwa.

Lwów dnia 31. stycznia 1857.

(Dwór cesarski z powrotem. — Statystyka miasta w Wiedniu. — Jego Mość Cesarz oczekiwany w Kremonie. — Trangulacya Księstw naddunajskich.)

**Wiedeń, 1go lutego.** Część podróżnego dworu Ich Mości Cesarstwa miała 28. z. m. wieczór opuścić Medyolan i z końcem bieżącego tygodnia przybyć do Wiednia.

— We wrześniu r. b. zbierze się we Wiedniu statystyczny kongres internacjonalny. Rada gminna miasta Wiednia, pojmując znaczenie tego kongresu, i zważywszy, jak wielką korzyść przynosi administracji dokładne dane statystyczne we wszystkich gałęziach życia publicznego, postanowiła na dniu 14. stycznia r. b. wypracować statystykę administracji miejskiej i przedłożyć ją w swoim czasie kongresowi.

Zarazem zaś powziął myśl pan burmistrz miasta Wiednia, wydawać roczniki, w których oprócz bieżących dat statystycznych Wiednia, mają być ogłaszane badania pod względem historyczno-topograficznego rozwoju miasta, jego rozmaitych publicznych i prywatnych zakładów i instytucyj, jego zabytków architektonicznych i skarbów sztuki, słowem — wszelkich szczegółów, stanowiących charakterystykę duchownego i materialnego życia Wiednia.

— Na uroczyste przyjęcie Ich Mości Cesarstwa poczyniono w *Kremonie* wszelkie przysposobienia, a między innymi uchwalono zaliczyć 2000 lirów na wsparcie zakładów dobroczynnych, drugie 2000 lirów rozdać między ubogie obłubienice, a 40.000 l. przeznaczono na potrzebne budowy publiczne.

— Trangulacya w Księstwach naddunajskich, pod wodzą c. k. oficerów austriackich postąpiła już tak dalece, że może nastąpić zestawienie tabelaryczne i klasyfikacya dzieł dokonanych. Wkrótce też wykończone zostaną mapy generalne, obejmujące całe kraje naddunajskie aż po teraźniejszą granicę bessarabską. Korpus inżynierów, któremu były poruczone ważne te wypracowania, składał się z więcej niż 100 inżynierów i oficerów sztabowych, i każdemu z nich było przydzielone zdjęcie okręgu wynoszącego około 13 mil kwadratowych.

### Ameryka.

(Usiłowania rozwiązać Unię Stanów Zjednoczonych. — Aklimatyzowanie wielbłądów. — Traktat Brazylii z Paragwaja. — Wykupno niewolników.)

**Nowy Jork, 13. stycznia.** Pojutrze ma nastąpić w Worcester (państwie Massachusetts) meeting przeciwników Unii złożony pod przewodnictwem 90 najznakomitszych obywateli Nowej Anglii dla naradzenia się nad korzyściami, jakie mogłyby wynikać dla państw północnych z rozwiązania Unii. Jestto pierwszy meeting tego rodzaju w Unii, i przykład ten, jeśli znajdzie naśladowanie, przyczyni się wielce do ośmielenia rozpraw o rozwiązanie Unii, które wywierają znaczny wpływ przy ostatnich wyborach w państwach północnych. — Rząd nasz próbował niedawno aklimatyzować wielbłądy w Stanach zjednoczonych. W Teksas powiodła się próba jak najpomyślniej. W Camp Verde (w Texas) zaopatrzono w wielbłądy całą kompanią drugiego pułku konnicy, i pobudowano im obszerne stajnie. Kilkakrotne próby dowiodły, że co do transportu dokaże sześć wielbłądów w pięciu dniach więcej, niż dwa wozy zaprzężne sześciu mułami w dziesięciu dniach. Wielbłądy przebywają drogę z Camp Verde do San Antonio (60 mil angielskich) i napowrót w sześciu dniach i to z większym ładunkiem, niż dotychczasowe wozy transportowe, które na tę podróż potrzebowały dziesięciu dni.

— Po długich układach i konferencyach stanął wreszcie traktat przyjaźni, handlu i żeglugi między Brazylią i Paragwajem, ratyfikowała go Brazylia dnia 6. kwietnia, a Paraguaj dnia 9. czerwca z. r. Artykuł pierwszy zapewnia wolną żeglugę na rzekach Parana i Paraguaj. Art. 2: Paraguaj zapewnia handlowym okrętom brazylijskim wewnątrz swego terytorium na rzekach: Parana i Paraguaj, a Brazylia ze swojej strony zapewnia toż samo prawo okrętom Paragwajskim, jak dalece obie rzeki brazylijskie terytorium dotykają, tak, iż odtąd obydwaj narody będą miały osobną żeglugę na obu rzekach, jak dalece te rzeki w brazylijskie lub paragwajskie terytorium wpadają. Art. 4. Powyższe postanowienia nie rozciągają się na wpadające w Parane i Paraguaj rzeki poboczne, na których żeglugę zatrzymuje się banderze narodowej. Art. 5. Żaden z kontrahentów nie nałoży ani tranzytowych, ani jakichkolwiek innych podatków na statki drugiej strony. Tak mówi traktat. Ztem wszystkim, według doniesienia z Montevideo, wydany od rządu w Asuncion regulamin ma stawić temu wykonaniu przeszkody.

**Hawana.** Dziennik *Preuss. Corr.* donosi: „Ogłoszono narzeczcie dekret tutejszego najwyższego trybunału sądowego (Suprema Corte de justicia), którego wyglądaną od dawniejszego już czasu; wypadł on jak się spodziewano na korzyść ludzkości i sprawiedliwości. Władza hiszpańska stanęła w obronie cywilizacyi dawnej Europy wbrew przeciwnym dążnościom innych państw nowego świata. Jak wiadomo przykazuje prawo hiszpańskie, że właściciel obowiązany jest wyzwolić swego niewolnika, jeśli niewolnik ten lub kto inny za niego złoży odpowiednią cenę wykupną, gdy tymczasem w państwach niewolniczych unii amerykańskiej samo już prawodawstwo utrudnia wyzwolenie niewolnika, a nieraz wyraźnie nawet zabrania. Co do wspomnianej ceny wykupnej, tedy stanowią o nich w niektórych wypadkach ustawy hiszpańskie: n. p. za nienarodzone jeszcze dzieci niewolnicy (1 uncje złota), tak samo też za urodzone dzieci aż do wieku pewnego. W innych wypadkach zawierają strony dobrowolną między sobą umowę, zdają się na sąd polubowny, a umowa ta niemoże już być cofnięta. Przeciw temu zwyciężajowi usiłowali oprzeć się znów niektórzy plantatorowie, mianowicie zaś cudzoziemcy, (którzy zajmując się na Kubie plantatorstwem, upędzają się za zyskiem bezwzględnie i dopuszczają się niesłychanej srogosci) z powodu wysokiej teraz ceny niewolników, domagając się podwyższenia także i ceny wyzwolenia ustanowionej jeszcze laty dawniejszemi. Trybunał zawyrokował na podanie niewolników, że pozostać ma przy dawniejszej ugodzie. Według najnowszych i oraz najdokładniejszych obliczeń, które rząd niedawno ogłosił, wynosi ludność niewolnicza wyspy 662.587 głów, czyli 46% ludności ogólnej; liczba wolnej ludności kolorowej 216.176 czyli 15%; białej 564.698 czyli 49%; ogólna przeto ludność wynosi 1,449.462. Roku 1840 było jej 1 milion, a roku 1770 tylko 170.000.“

### Portugalia.

(Uczta na cześć załogi okrętu „Radetzky“.)

**Z Lizbony** donoszą pod dniem 14go b. m., że Jego Mość Król Dom Pedro V. dawał 10. b. m., na cześć pobytu ces. austriackiej fregaty parowej „Radetzky“ na tamtejszych wodach, wielką ucztę dworską, na którą prócz austriackiego pełnomocnika, hrabiego Giorgi, zaproszeni byli komendant i oficerowie cesarskiej fregaty, szefowie misyi, których bandery wojenne powiewają nad brzegami Tagu, angielski kontradmirał Dundas, komendant francuskiego okrętu liniowego „Austerlitz“ i komendanci stacyi szwedzkiej i holenderskiej.“

### Hiszpania.

(Stan rzeczy w Hiszpanii. — Wiadomości bieżące. — Przyszłe wybory. — Milicya. — Depesza z 29. stycznia.)

**Madryt, 22. stycznia.** P. de Sacy skreślił w dłuższym artykule teraźniejszy stan rzeczy w Hiszpanii, której stosunki zaczynają się utrwalac. I mówi między innymi: Dawny senat będzie utrzymany, lecz znajduje się wielu takich, którzy uznają wprawdzie użyteczność tej instytucyi, lecz radziły, aby Królowa tak z powodu wypadków z miesiąca sierpnia 1854, jako też na mocy swych prerogatyw królewskich mianowała nowych członków senatu. Przed rewolucyą wynosiła liczba senatorów 340, i okazuje się ztąd dowodnie nadużycie ministrów przy mianowaniu tych dygnitarzy, wiele tych mianowań nastąpiło z pospiechem i bez żadnej rozwagi, tak że systematyczna, nierozważna opozycya, która poprzedziła wypadki

wojskowe roku 1854 utworzyła się w senacie i z jego grona wyszli później przywódcy insurekcji. Rząd zachował senat, trzymając się w tej mierze konstytucji z roku 1845. Żądać też będzie od Korteżów potwierdzenia wszelkich od sześciu miesięcy przedsięwziętych środków ważnych: suspensji ustawy co do spadków wieczystych, względem przywrócenia podatków niestałych, wcielenia jednej części rezerw do armii, zaprowadzenie dawnych ustaw o prasie. Ministerium przedłoży Korteżom oraz i plan niektórych reform pożytecznych. Narvaez usiłuje przede wszystkim uregulować finanse i przedstawił wszystkim swym kolegom konieczność ograniczenia ile możności wydatków skarbu publicznego. P. Barzanallana, minister finansów zgadza się z tem zdaniem Narvaez'a, i ma wszelką nadzieję pomyślnego uregulowania finansów. Minister ten należy do szkoły nowej, i jest nieprzyjacielem monopolu. Zdaje się być rzeczą pewną, że Hiszpania dozna w krótkim czasie zupełnego przekształcenia. Obce kapitały wpływają do kraju, i rozpoczęto budowę kolei żelaznej w różnym kierunku. Po ich ukończeniu spodziewa się Barzanallana znaczących dla kraju korzyści, jakich potąd z niewiadomości stosunków nioceniono jeszcze należyście. Przychód podatków niestałych powiększył się w ciągu lat 15 w dwojnásób, i coraz jeszcze może być większy. Podźwignął się też znacznie i obrót handlowy: roku bowiem 1849 wynosił przywóz i wywóz 266 milionów franków, roku 1854 zaś 450 milionów, a roku 1855 600 milionów; rok 1856 miał być w tej mierze jeszcze pomyślniejszy. Przyrost ten wynika z nowych, lecz stałych już przyczyn. Hiszpania jest jednym z krajów Europy, który najwięcej obfituje w kruszce i minerały. Potąd jednak mało z bogactw tych korzystano. Od kilku lat wzięto się z większą gorliwością, i zaprowadzono rozmaite zakłady metalurgiczne. Rolnictwo znacznie postąpiło; znaczne obszary leżące potąd ugiem uprawiono i zasiano po raz pierwszy. Przyszłych ztąd korzyści niepodobna jeszcze obliczyć. Mimo znacznego długu narodowego nie stanowi jednak wydatek w tym względzie tak wielkiej pozycji w budżecie państwa, jak to przychodzi u narodów z kredytem najbardziej jeszcze utrwalonym. Barzanallana wyprowadza ztąd wnioski, że położenie Hiszpanii może się jeszcze poprawić. Chce on dług państwa ujednostajnić i uporządkować, zredukować zwyczajne wydatki państwa, przychód skarbu powiększyć, a to na zasadzie lepszego obliczenia podatku gruntowego, tudzież podwyższeniem pewnej liczby taks, redukcją pewnych pozycji taryfy celnej, przypilnowaniem potrzebnych prac publicznych, tudzież ożywieniem przemysłu narodowego i handlu zagranicznego.

Z **Madrytu** piszą pod dniem 23. stycznia: „Publiczność nasza zajmuje się wyłącznie przyszłymi wyborami Korteżów, a rozmaite stronnictwa zbierają się i radzą już po zgromadzeniach. Zdaje się, że opozycja w izbie deputowanych nie będzie taka, jak w senacie. — Korpus tutejszej milicji miejskiej, liczący do 600 ludzi, ma być uorganizowany na stopę wojskową; a koszary ma wyznaczone w gmachu prefektury.“

Depesza z **Madrytu** z 29. stycznia donosi: „Pan Gonzales Bravo, ambasador przy dworze angielskim odjechał dziś do Londynu. — Królowa wyzdrowiała już tak dalece, że gazeta rządowa nieogłasza buletynów więcej. Wątpią o tem, by Królowa wyjeżdżała do Andaluzji, bo teraz tam panuje ospa.“

## Anglia.

(Wiadomości bieżące. — Odpowiedź sekretarza Stanu w sprawach polityki. — Nowiny dworu. — Doniesienia z Chin. — Układy z Wicekrólem Kantonu bezskuteczne. — Powstanie i korsarze chińscy.)

**Londyn**, 28. stycznia. Lord John Russell przybył wczoraj wieczór do Londynu. — Earl of Harewood miał niebezpieczną przygodę na polowaniu, ale stan zdrowia jego polepsza się już.

Jak donoszą teraz z pewnością, postanowił rząd złożyć na wyspie Norfolk wielkie więzienie na deportowanych zbrodniarzy. Kompania korpusu inżynierów w Chatham otrzymała rozkaz, odplynąć natychmiast na wyspę Norfolk i pomagać przy budowie zakładu.

— Na memoryał związku politycznego w Sheffield, adresowany do kilku członków tajnej rady, wydał sekretarz spraw zagranicznych, Mr. Addington, następującą odpowiedź:

„Otrzymałem drukowany memoryał, który odnosi się do pewnych wypadków w Persji i w Chinach jako też do postępowania ministrów Jej Mości Królowy, i wzywa mnie, bym nie zaniedbał obowiązku mego i okazał się godnym członkiem rady tajnej. W odpowiedzi na to oświadczam, że gotów jestem każdego czasu i w każdym względzie dopełniać wiernie mego obowiązku w tajnej radzie, jak tego wymagają prawo i zwyczaj. Ale po pierwsze nie podejmuję się wyrokować poprzednie o postępowaniu ministrów Jej Mości Królowy w kraju lub zagranicą na zasadzie jednostronnych podań lub niedokładnych raportów, a powtóre muszę zrobić uwagę, że podług mego pojęcia konstytucji ma w prawdzie każdy poddany korony niewątpliwe prawo pisemnie lub ustnie krytykować i ganić postępowanie wszystkich i każdego z ministrów, ale pociągać ich do odpowiedzialności za ich czyny może tylko parlament, reprezentujący cały naród. Zresztą sądzę także, że każdemu ministrowi wolno jest udzielić lub odmówić wyjaśnienia spraw publicznych na żądanie prywatnych, o ile uzna to stosownem.“

**Londyn**, 29. stycznia. Ambasadorowie francuski i rosyjski z małżonką i Lord Clarendon z małżonką zjeżdżali przedwczoraj w odwiedziny na zamek Windsor i przyjmowani u dworu.

Mamy teraz obszerne doniesienia z **Honkong** z 15. grudnia. Korespondencya z tego miasta w drugim wydaniu dziennika *Times*

donosi: „Jego Excelencya Sir John Bowring przepędził cały tydzień w Kantonie, i przez ten czas prowadził korespondencyę z wicekrólem, którą ogłoszono w dzienniku rządowym. Pełnomocnicy i komendanci flot Anglii i Stanów zjednoczonych mieli konferencyę w Kantonie, ale nieuradzano nie stanowczego. — Powstańcy odnieśli znowu w prowincji Kantonu niejaki korzyści. Miasto Sing-Yuen, leżące o 40 mil angielskich powyżej Kantonu nad rzeką dostało się w ich ręce, a liczne bandy pustoszyły okoliczne sioła, z których pościągano wojska do Kantonu. Na rzece poniżej Kantonu znajduje się znaczna liczba statków należących do powstańców; ale admirał Seymour dał im do zrozumienia, że dopokąd jego flota stać będzie pod Kantonem, niedozwoli im żadnych kroków zaczepnych. Angielski paropływ wojenny „Sampson“ zniszczył w okolicy Hongkong kilka statków korsarskich, które uwijały się na tamtejszych wodach. Korsarstwo wzmaga się na tem wybrzeżu coraz bardziej, ale admirał Seymour postanowił wytepić je. — Komisarz cesarski Yeh, trwa w swoim uporze, mandaryni zaś i kupiectwo chińskie pragną spokojnego załatwienia sporu, ale jak na teraz trudno się tego spodziewać.“

## Francya.

(Projekt przekopania miedzymorza Panamy. — Traktat z Parmą. — Akcyonaryusz banku. — Proces Vergera. — Dotacya marszałkowi Pelissier. — Wyspa Karrak. — Stracenie Vergera. — Feruk Khan. — Redukcyja budżetu. — Byli deputowani Sauzet. — Ostatnia chwila Vergera.)

**Paryż**, 29. stycznia. Cesarz przyjmował przedwczoraj na prywatnej audyencji amerykańskiego inżyniera Kelly i rozważał plany, które przedłożył do przekopania miedzymorza Panamy. Cesarz chwalił projekt i oświadczył, że gotów jest w stosownym razie wspólnie z rządami Anglii i północnej Ameryki przyczynić się do pokrycia kosztów tego przedsięwzięcia.

*Monitor* ogłasza traktat zawarty między Francją i Parmą względem wzajemnego wydawania zbiegłych zbrodniarzy.

Na dzisiejszem zgromadzeniu akcyonaryuszów bankowych zdawał jeneralny gubernator sprawę z czynności w roku 1856, ale nie wspominał wcale o projekcie względem powiększenia kapitału; a gdy go zapytał o to jeden z członków zgromadzenia, odpowiedział, że o podobnych projektach wie tylko z dzienników.

— Trybunał kasacyjny roztrząsał dziś podanie Vergera. Jak w dniu posiedzenia asysów zebrała się niezmierna liczba słuchaczy, nawet z wyższych stanów; widziano także brata Vergera z żoną. Posiedzenie otworzono o godzinie 11tej. Po odczytaniu obszernego sprawozdania zabrał głos adwokat Achille Moriu w obronie oskarżonego. Po krótkim wstępie starał się obrońca z wielkim zapalem poprzeć odrzucenie wyroku z następujących powodów: 1) Złożenie trybunału asysów było nieodpowiednie prawu dla tego, że pierwszy prezydent cesarskiego trybunału sądowego sam przyzywał a oznaczony przez kanclerza prezydent był tylko pierwszym asystentem, czego nieoznajmiono poprzednim rozkazem ani magistraturze ani publiczności; 2) że ograniczonem było prawo obrony obżalowanego w trybunale asysów, a 3) że przytaczane dowody naruszały artykuły 357, 363 i 368 procedury kryminalnej, jako też artykuły 8, 9 i 10. ustawy z 9go września 1855. Po krótkiej przerwie posiedzenia odpowiedział jeneralny prokurator, pan de Royer zbliżając przytoczone powody i proponując ich odrzucenie. O godzinie 3. usunął się trybunał na naradę.

— Na dzisiejszem posiedzeniu rady państwa uchwalona została dotacya księcia Małakowa z prawem przeniesienia na mężkich jego potomków. Pan Baroche usunął wszelką opozycyę oświadczeniem, że takie jest życzenie cesarza.

*Dziennik Pays* zawiera dziś następującą depeszę: „Donoszą, że Anglicy opuścili Buszyr zostawiając tylko straż obserwacyjną, a natomiast postanowili zająć wyspę Karrak, która ma jak wiadomo doskonałą zatokę, jedyną w odnodze perskiej, a przytem najbliższą Bassory i Eufratu. Wyspa Karrak zostawała przed stu laty w posiadaniu Francji, ustąpiona na mocy traktatu zawartego w roku 1768 między Kherim Khanem, ówczesnym władcą Persji, i panem Pyrault, agentem rządu francuskiego. Zapewniają, że w późniejszych czasach otrzymał jenerał Gordonne, wysłany za pierwszego Cesarstwa w nadzwyczajnej misji do Teheranu, potwierdzenie tego traktatu. Anglicy, znając korzyści tej zatoki, obrali ją na stacyę dla swojej eskadry ekspedycyjnej i urządzili na wyspie Karrak swoje magazyny i składy żywności.“

**Paryż**, 30. stycznia. Verger został stracony dziś zrana o godzinie Smej. Trybunał kasacyjny odrzucił wczoraj wieczór po godzinie 6. jego podanie; poczem zredegowano natychmiast uchwałę trybunału sądowego i odesłano do ministerium sprawiedliwości. Około północy otrzymał jeneralny prokurator trybunału kasacyjnego rozkaz, zająć się w piątek zrana wykonaniem wyroku. O godzinie 12½ w nocy nadszedł rozkaz ten do więzienia La Roquette; przynosił go sam kat; a o godzinie było już ustawione rusztowanie przed więzieniem La Roquette.

Perski ambasador Feruk Khan oddawał wczoraj po południu wizyty księciu Hieronimowi i księciu Napoleonowi; przyczem przedstawiał im także urzędników swojej ambasady. Dwór książąt znajdował się przy recepcji.

Ogólna redukcyę budżetu, uchwaloną na rozkaz Cesarza, podają na 60 milionów franków. — Na dniu 1. stycznia 1807 liczył Paryż 573.780, a na dniu 1. stycznia 1857 — 1,174.346 mieszkańców, zaczętem prawie dwa razy tyle.

Z **Lugdunu** donoszą, że były minister i prezydent izby deputowanych, Sauzet, wstępuje do zakonu. Od roku 1848, to jest podczas dłuższego pobytu w Rzymie, oddawał się pobożności, a smutek po zgonie małżonki podał mu myśl, przepędzić resztę życia w klasztorze.

— Ostatnie chwile Vergera podaje korespondencya:

„Dniem przed straceniem był Verger bardzo niespokojny; kilkakrotnie wynurzał się z obawą, że podanie jego zostanie odrzucone. Nad wieczorem nieotrzymawszy żadnej wiadomości, zaczął nieco przybierać nadziei, ale przeciw dopytywał się kilka razy, ile czasu zostawiają skazanemu po odrzuceniu rekursu. Do północy dręczyła go wielka trwoga, sen miał niespokojny. Dopiero około godziny 2. zrana zasnął twardo, właśnie wtedy, gdy stawiano mu rusztowanie. O godzinie 7 $\frac{1}{2}$  zrana weszli do jego celi dyrektor więzień, inspektor jeneralny, szef policyi bezpieczeństwa publicznego i ksiądz Hugon z oznajmieniem: niech się przygotuje na śmierć. Verger spał jeszcze. Ksiądz Hugon uwiadomił go, że jego prośba odrzucona została w trybunale kasacyjnym. Na pierwsze wspomnienie wstrząsł Verger głową, jak człowiek obudzony z ciężkiego snu i zawołał: „l'est impossible!“ (To niepodobna!) A gdy ksiądz Hugon zapewnił go powtórnie, że niema już żadnej nadziei, porwał się z nieopisaną wściekłością. „Ale ja niechcę umierać!“ — wołał — „to niepodobna! Ja chcę żyć; wy niemacie prawa odbierać mi życia!“ Ksiądz Hugon używał wszelkich sposobów, by go uspokoić; ale Verger nie słuchał i nastąpiła podobna scena, jak przed trybunałem asyzów. Potem przemówił do niego dyrektor więzienia. — „Zostawcie mi godzinę czasu“ — wołał Verger — „tylko jedną godzinę!“ Odpowiedziano mu, że niepodobna. „Dobrze!“ — zawołał wtedy z najokropniejszą wściekłością — „ja niechcę umierać — będę się bronił! Zabijcie mnie, a nieruszę się z miejsca!“ I trzymając się silnie łożka nie chciał wstać z niego. Dozorcy musieli ubierać go przemocą. Z początku opierał się gwałtownie, ale widząc wreszcie, że to na nie się nieprzydaje, podał się na wolę. O godzinie 7 $\frac{3}{4}$  przybył kat, by włożyć nań śmiertelny ubiór. Z początku chciał Verger stawić opór; ale gdy kat oświadczył, że ma sposoby jak go poskromić, opuścił ręce i dozwolił się ubierać. Przygotowania te jednak sprawiły na nim okropne wrażenie; twarz zmieniła się zupełnie; w jednej chwili postarzał się o dwadzieścia lat. Ksiądz Hugon przystąpił potem do niego i po dłuższym oporze nakłonił go do spowiedzi. Na kilka minut przed Śmą opuścił Verger swoją celę, kat i ksiądz Hugon towarzyszyli mu. Verger zdawał się być spokojniejszy. Od dyrektora więzienia żądał przy pożegnaniu jeszcze raz godziny czasu. W drodze z więzienia do rusztowania mruknął kilka słów: „Amende honorable . . . Plus tart . . .“ Na rusztowanie wstąpił przy pomocy księdza i kata.“

## Szwajcarya.

(Punkta przedugodne.)

**Berna**, 26. stycznia. Nadzwyczajny poseł szwajcarski dr. Kern otrzymał jak słyhać podczas pierwszego wysłannictwa jego do Paryża następujące punkta przedugodne, które Prusy warują sobie w zamian za prawne odłączenie kantonu neuenburgskiego od korony pruskiej: 1) Król zatrzyma tytuł księcia neuenburgskiego i hrabi Valangin'u, 2) własność prywatna Króla ma być przyznana i gwarantowana, 3) przywrócone być mają znowu władze municypalne (bourgeoisies) i dalsze ich istnienie solennie zaręczone, 4) Król zatrzyma dobra swe książęce i ich dochody, 5) istnienie fundacji dobroczynnych ma być gwarantowane.

Na punkt pierwszy, drugi i piąty przystanie Szwajcarya zapewne z łatwością. Lecz powstają głosy opozycji na punkt czwarty, a bardziej jeszcze na piąty. Pod dobrami książęcymi rozumiano zamki: Neuenburg i Valangin.

## Włochy.

(Opieszalność w Izbach sardyńskich. — Uchwały.)

Na posiedzeniu drugiej Izby sardyńskiej z dnia 26. stycznia musiano dla nieobecności wielu deputowanych, a mianowicie w takiej liczbie, że bez nich niemożna było przystąpić do ważnego głosowania — przystąpić do odczytania imiennego. — Brakowało 100 członków, z których według uwagi *Gazz. Piemontese* czterech miało urlop, trzech było chorych, a siedmiu jeszcze nie wybranych.

Po dopełnieniu tej liczby prowadzono dalej debaty nad reorganizacją wyższego dozoru spraw oświecenia publicznego. Rozprawy były bardzo żywe, a w końcu przyjęto artykuł 9, którym postanowiono, że studia odbyte w seminariach i kolegiach biskupich przez uczniów, którzy nie myślą poświęcić się usługom kościoła nie uważają ich do zwiedzania szkół wyższych, składania egzaminów i kompetowania o posady w szkołach od rządu zawistych, jeśli studia te nieuregulowano wprzód według przepisów wydanych dla publicznych zakładów wychowawczych i naukowych; oprócz tego podane będą wspomniane zakłady klerikalne zawsze pod dozór władz rządowych.

Artykułem 10. projektu postanowiono, że publiczna nauka moralności zasadać się ma na nauce religii katolickiej; co do akatolików zaś pozostawić to należy rodzicom i krewnym uczniów. Dalsze obrady nad tym artykułem później nastąpią.

## Szwecya i Norwegia.

(Nowiny dworu. — Apanaże księcia Oskara. — Projekt wolności religijnej upadt.)

**Sztokholm**, 23. stycznia. Zaślubiny księcia Oskara z księżniczką nasauską Zofią mają podług jednych nastąpić w maju, podług innych w połowie lipca. Co do apanaży księcia Oskara, postanowił wydział stanów po długiej debacie większością jednego głosu tylko zniżyć na 106.000 talarów. Mniejszość proponowała tylko 70.000 talarów.

— Jak wiadomo, oświadczył się szwedzki trybunał sądowy nie w myśl za rządowym projektem *co do wolności religijnej*. Oświadczenie to jest tem ważniejsze, że jest niejako zapowiedzią przyszłego głosowania w tej mierze także i sejmowi państwa. Najwyższy trybunał sądowy składa się rzeczywiście z sędziów niezawistych i wybieranych po upływie trzyletniego okresu w gronie Stanów państwa; Stany te bowiem decydują, czyli wszyscy członkowie wysokiego trybunału sądowego zasłużyli na zaufanie i godni są piastować i nadal swe posady. Dnia 24. stycznia miał komitet specjalny o tem wyrokować, gdyż termin ten trzyletni upłynął. Rzeczą widoczną, że najwyższy trybunał musiał być już pewny zdania członków sejmowych, kiedy z tem się wyraźnie oświadczył, że propozycja królewska nadaje w sprawach religijnych zbyt wielkie swobody i żądał, by dla ochrony kościoła panującego wolność sumienia bardziej ograniczono. Żarliwość majora Bildt ze stanu rycerskiego uważano wprzód za eksagerację osobistą, lecz teraz przekonano się, że smutne te słowa były tylko wyrazem zdania członków najwyższego trybunału sądowego.

Po prawdzie były dość szczupłe nawet i te koncesje królewskie. Teraz niemyśleć już o tem, by projekt królewski chciano choćby tylko zmienić w niektórych punktach; zupełne jego odrzucenie jest bowiem niezawodne. Dla podziału sejmowi państwa na cztery Stany nie może żadna zmiana projektu nastąpić, gdyż każdą poprawkę musiano by wprzód przedłożyć na nowo wydziałom sejmowi, który na posiedzeniu swem ma już 1200 do 1300 projektów do rozpoznania. Tak więc barbarzyńskie prawodawstwo szwedzkie w rzeczach religijnych utrzymane będzie i nadal.

## Rosya.

(Dostawa żywności. — Komunikacja z Chinami. — Przepisy względem noszenia orderów.)

**Petersburg**, 23. stycznia. Rząd rozpiął przed niedawnym czasem dość znaczne dostawy żywności dla kilku miejsc na wschodnim wybrzeżu morza kaspijskiego na czas dwóch lat następujących z tym warunkiem, że dostawy przeznaczone na rok 1858 mogą być w razie potrzeby odwołane. Wiadomość powyższa ważną jest z tej miary, że nagromadzanie zasobów żywności wskazuje na zamierzone działania floty kaspijskiej w roku nadchodzącym.

Irkuck leży jak wiadomo niedaleko granicy chińskiej i nieopodal od Kiachty, zkąd idą komunikacje pocztowe aż do Pekinu. Odległość Irkucka od Petersburga wynosi około 860 mil; drogę tę odbywa teraz kuryer w przeciągu 17 do 18 dni, a ze z Irkucka do Pekinu tylko już mil 200, przeto można sobie wystawić, w jak prędkim czasie przychodzą teraz doniesienia z południowo-wschodniego wybrzeża Chin na wybrzeża zatoki finlandzkiej.

Dzienniki rosyjskie donoszą: „Najjaśniejszy Cesarz raczył w dniu 27. listopada 1856 r. zatwierdzić następującą uchwałę komitetu pp. ministrów: 1) Najmiłościwszy manifest 26. sierpnia 1856 r., i Najwyżej w tymże dniu zatwierdzone prawidła o nadaniu na pamiątkę byłej wojny z lat 1853—1856 krzyżów, mających się nosić na piersiach i medalów prawosławnemu duchowieństwu, rozciągnąć tak na świeckie jako i na zakonne duchowieństwo rzymsko- i ormiańsko-katolickie, ormiańsko-georgińskie i protestanckie. 2) Rozdawnictwo tych krzyżów, tudzież medalów na wstędze orderu św. Andrzeja, przeznaczonego dla duchowieństwa, które znajdowało się w miejscach, które zostawały na stopie wojny lub oblężenia, postawić, stosownie do wyznań: rzymsko- lub ormiańsko-katolickiego, rzymsko-katolickiemu duchownemu kolegium; ormiańsko-georgińskiego, Eczmiadżyńskiemu najwyższemu katolikosowi; ewangelicko-luterańskiego, konsystorzowi jeneralnemu i nakoniec ewangelicko-reformowanego, w guberniach podwładnych Wileńskiemu reformowanemu kolegium, temuz kolegium, a w innych guberniach reformowanym zborom przy konsystorzach Luterańskich. 3) Rozdawnictwo medalów kapelanom wojskowym i nauczycielom religii, po korpusach pozostawić zwierzchności wojskowej, która najlepiej jest świadomą, komu i na jakiej wstędze medal należec się może; i 4) Krzyże i medale pozostałe po śmierci duchownych, którym były nadane, mają być zachowywane przez ich krewnych, a w braku takowych, w skarbach kościołów.

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Paryż**, 1. lutego. Wczoraj wieczór renta 3 proc. 67.62 $\frac{1}{2}$ .

**Medyolan**, 1. lutego. Jch Mość Cesarstwo raczyli w ostatnich dniach odwiedzić rozmaite zakłady, fabryki, i instytucja artystyczne. Wszędzie witały okrzyki radości przybycie Najjaśniejszych Państwa. Dziś wieczór będzie koncert u Dworu. Właśnie przybył do Medyolanu Jego Mość Król Bawarski. — *Gazzetta di Milano* ogłasza adres dziękczynny kongregacji centralnej do Cesarza.

**Tryest**, 2. lutego. Dzienniki Turyńskie donoszą, że kardynał arcybiskup Viale Preła w Bononii zachorował na piersi.

